

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa R. M.

przeciwko P. S. i małoletniej L. W.

o ustalenie ojcostwa i roszczenia z tym związane,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej P. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 14 października 2019 r., sygn. akt XII Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

**2. zasądza od pozwanej P.S. na rzecz powoda kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana P. S. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 października 2019 r., zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 19 lipca 2018 r., a w pozostałym zakresie oddalającego apelację pozwanej. Zaskarżyła go w części oddalającej jej apelację.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo powoda R. M. skierowane przeciwko skarżącej oraz jej córce - małoletniej L. W., reprezentowanej przez kuratora, i ustalił, że powód jest ojcem małoletniej, urodzonej w dniu 10 lipca 2010 r. w Z. przez pozwaną P. S. z domu W., nadał małoletniej nazwisko W., ograniczył władzę rodzicielską powoda do współdecydowania o wymienionych w orzeczeniu istotnych

sprawach dziecka i orzekł o kosztach związanych z postępowaniem. Wyniki badania polimorfizmu genetycznego pozwoliły na ustalenie ojcostwa powoda z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością i były spójne z pozostałymi ustaleniami faktycznymi, potwierdzającymi, że w okresie koncepcyjnym powód był jedynym partnerem pozwanej P. S. Sąd ustalił też, że w początkowym okresie powód uczestniczył w opiece nad córką, jednak później, od 2013 r. już nie miał z nią kontaktów. W 2012 r. pozwana poznała swojego obecnego męża i w 2013 r. zamieszkali wspólnie. Małoletnia L. nie jest zorientowana, że mąż matki nie jest jej ojcem i uważa go za ojca. Z tego powodu pozwana P. S. sprzeciwiała się uwzględnieniu powództwa, wskazując na wstrząs, jaki spowoduje to w życiu córki.

Badania psychologiczne powoda nie wykazały u niego jakichkolwiek cech sprzeciwiających się pełnieniu przez niego roli ojca. Nie wykazano, by kiedykolwiek działał niezgodnie z dobrem dziecka ani też by skrzywdził córkę lub chciał to zrobić.

Sąd Okręgowy, który rozpatrywał sprawę na skutek apelacji pozwanej P. S., podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Nie stwierdził zarzucanych przez skarżącą wad w wartościowaniu dowodów, szczególnie podnoszonych w odniesieniu do opinii sporządzonej przez biegłych z OZSS w Ł. i dwóch przedłożonych przez pozwaną opinii wydanych na jej zlecenie przez Ogólnopolski Instytut Badań Psychologicznych i Wariograficznych, Szkoleń Coachingu, Profesjonalnej Mediacji i Psychoterapii „E.”, ale także formułowanych wobec wniosków wywiedzionych z zeznań świadków. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na ograniczoną moc dowodową dowodu z dokumentów prywatnych, jakimi były złożone przez pozwaną opinie Instytutu „E.”, wynikającą z art. 245 k.p.c. Stwierdził, że charakter opinii biegłych miała jedynie opinia wykonana przez biegłego z OZSS w Ł. Zwrócił uwagę, że pozwana przedstawiła niezgodnie z rzeczywistym brzmieniem wnioski tej opinii - sformułowane i uzasadnione przez biegłego na piśmie, a następnie podtrzymane i wyjaśnione w trakcie ich przesłuchania. Biegły zgodnie stwierdzały, że z punktu widzenia dobra małoletniej konieczne jest uświadomienie jej rzeczywistego pochodzenia w sposób dostosowany do jej rozwoju i należycie przygotowany. Zgadzały się, że zmieni to jej obraz rodziny i sytuację emocjonalną, może też spowodować pewnego rodzaju zakłócenia, jednak dalsze zwlekanie z przekazaniem tej informacji zagraża gwałtowniejszą reakcją w przyszłości, gdy

dziecko wejdzie w okres dojrzewania. Sąd zwrócił też uwagę na zbieżność w tym zakresie wniosków biegłych i ocen Instytutu „E.”.

Sąd drugiej instancji nie stwierdził naruszenia art. 72 ust. 1 Konstytucji RP ani art. 3 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. w zw. z art. 85 k.r.o. Oceniał, że to na ile ujawnienie rzeczywistego pochodzenia małoletniej L. będzie dla niej trudne i stresujące zależy od przygotowania jej i sposobu przekazania jej tej informacji. Nie jest przy tym konieczna obecność psychologa, jakkolwiek matka małoletniej może skorzystać ze specjalistycznej pomocy w przygotowaniu się do ujawnienia córce prawdy. Jednak dobro dziecka wymaga uświadomienia jej rzeczywistego stanu rzeczy, natomiast dążenie do pozostawienia jej w nieświadomości temu dobru nie służy.

Sąd Okręgowy uznał jedynie zasadność zarzutów dotyczących brzmienia nazwiska jakie powinna nosić małoletnia oraz częściowo co do zakresu, w jakim powód winien móc współdecydować o istotnych sprawach dziecka.

Dalej idące żądania apelacji zostały oddalone.

Pozwana w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędne niezastosowanie art. 72 ust. 1 Konstytucji RP i art. 3 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka w zw. z art. 85 k.r.o., a ponadto art. 109 k.r.o. i art. 93 § 2 k.r.o. w zw. z art. 111 k.r.o. Wskazała też na uchybienia przepisom procesowym - art. 233 § 1, art. 382 oraz z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mające - jej zdaniem - istotny wpływ na wynik sprawy

We wnioskach domagała się uchylenia zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej powód wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze,

nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji spraw służy instytucja tzw. przysądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżąca uzasadniła potrzebę rozpatrzenia jej skargi przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy oczywistą zasadnością tej skargi którą łączyła z nienależytą oceną dowodów, wadliwym ustaleniem okoliczności faktycznych, a także nieprawidłowym zastosowaniem prawa, w szczególności zaś nienależytym uwzględnieniem dobra małoletniej, z którym - zdaniem skarżącej - w sprzeczności pozostaje zaburzenie bardzo dobrej atmosfery rodzinnej, w której się wychowuje w celu uwzględnienia żądań powoda, spowodowanych jedynie chęcią dokuczenia pozwanej. Podkreśliła też, że wydane rozstrzygnięcie jest co najmniej przedwczesne, gdyż powinno zostać poprzedzone terapią przeprowadzoną z małoletnią w celu przygotowania jej na wiadomość, że ma innego biologicznego ojca.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści tej skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo błędne. Skarżący powinien unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Pozwana tymczasem kwestionuje właśnie ocenę materiału dowodowego i ustalony przez obydwa Sądy stan faktyczny, w skład którego wchodzi też ustalenie okoliczności związanych z dobrem małoletniej L.

Zarzuty odnoszące się do oceny dowodów i poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych nie mogą być podnoszone ani zbadane przez sąd w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.), tym bardziej więc nie mogą stanowić uzasadnienia wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej z powodu jej oczywistej zasadności. Poczynione ustalenia nie wspierają twierdzenia o oczywistej sprzeczności wydanego wyroku z dobrem małoletniej L., ani o niewłaściwej i budzącej sprzeciw moralny motywacji skłaniającej powoda do wystąpienia o ustalenie ojcostwa. Całkowicie chybione są argumenty o potrzebie zawieszenia postępowania na czas przygotowania dziecka do ujawnienia mu informacji o jego biologicznym ojcu, skoro dopiero wydanie wyroku ustalającego ojcostwo stwarza stan prawnego potwierdzenia tego faktu i uzasadnia obowiązek uświadomienia o nim dziecka, a jednocześnie - na co zwracały uwagę biegłe - ważne jest, by małoletnia zaznajomiła się z informacją o swoim biologicznym ojcu przed wejściem w okres dojrzewania. W tych okolicznościach podniesione przez skarżącą argumenty nie przekonują o oczywistej trafności zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej, ani o tym, że zaskarżony wyrok jest jednoznacznie błędny.

W konsekwencji powołania przez skarżącą podstawa przyjęcia jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiła. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zachodziły inne przesłanki przesądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi pozwanego do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., wysokość tych kosztów określając zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

jw